Intelligenz-Blatt für das Großherzogthum Posen.

Intelligenz-Comtoir im Posthause.

№ 17. Dienstag, den 20. Januar 1846.

Angekommene Fremde vom 17. Januar.

Hr. Bes. Levin aus Wągrowiec, Hr. Kaufm. Wruk aus Czarnikau, l. im Hôtel de Paris; Hr. Stud. v. Kowalski aus Berlin, Hr. Postsekr. Fuhrmann aus Züllichau, Hr. Gutsb. Oberfeld a. Wojnowo, l. im Hôtel de Berlin; Hr. Gutsb. v. Sieraszewski aus Lulin, Hr. Oberamtm. Klug aus Mrowino, Hr. Kaufm. Brom aus Osnabrück, l. in Lauk's Hôtel de Rome; die Hrn. Handelsl. Herrmann und Lindenthal a. Mageburg, l. im Eichenkranz; Hr. Myszynski, Lieut. im 18. Landw.-Reg., aus Wollstein, Hr. Buchh. Putiatycki u. Hr. Kaufm. Pawłowski a. Pleschen, l. im Hôtel de Dresde; Hr. Partik. v. Twardowski aus Zdziechowo, Hr. Gutsb. v. Bröcker aus Prytysz, l. im schwarzen Adler; die Hrn. Gutsb. v. Sadowski aus Słupi, Graf Cieszkowski aus Wierzenica, Herr Kassirer Kajsiewicz aus Góra, l. im Bazar.

Vom 18. Januar.

Die Hrn. Gutsb. Mieczkowski aus Jezyce, v. Radonski a. Szreki, Hr Oek. Müller aus Grätz, l. im Hôtel de Paris; Hr Bürgermstr Reder a. Rawicz, Hr. Reg.-Cond. Molkow aus Gostyn, Hr. Amtm. Wilschek a. Trąbinek, Hr. Bäckermstr. Wackermann aus Rogasen, Hr. Gutsb. Grundwald aus Altendorf, l. im Hôtel de Berlin; Hr. Rektor Prätorius aus Filehne, die Hrn Kaufl. Cohn und Hempel aus Pleschen, Benas aus Krotoschin, Schiff aus Wollstein, Jakusiel aus Gnesen, l. im Eichenkranz; die Hrn. Gutsb. v. Brzeski aus Jabłkowo, v. Zaleski a. Strzałkowo, l. im Hôtel de Hambourg; die Hrn. Gutsb. v. Sokolnicki aus Bobrowo, Graf Bninski aus Samostrzel, Frau Gutsb. v. Dąbrowska aus Winagóra, Hr. Kaufm. Prausnitz aus Glogau, l. im Hôtel à la ville de Rome; Hr. Partik. Branski a. Chodziesen, l. im Hôtel de Saxe; die Hrn. Gutsb. v. Skrzydlewski aus Ociesżyn, Okulier a. Golina, Boguslawski a. Swiątniki, l. in der großen Eiche; Hr Justiz-

Commiss. Trąbski aus Warschau, Frau Gutsb. v. Zaremba aus Sady, die Hrn. Gutsb. v. Wyganowski aus Zytowiecko, v. Błociszewski aus Mikujewo, v. Lipski a. Luschkowo, v. Grabski a Piekary, l. im Hôtel de Bavière; die Hrn. Gutsb. Graf Cieszkowski aus Polen, Bogusz aus Kobylnica, v. Morawski aus Oporowo, l. im Bazar; die Hrn. Gutsb. Heickerodt aus Zabikowo, v. Suchorzewski aus Tarnowo, Egger und Hr. Landw. Palme a. Nadrozno, l. im schwarzen Adler; die Hrn Gutsb. v. Gorzenski aus Anastazowo, v. Knorr a. Gutowy, v. Węsierski a. Podrzyce, Hr. Partik. Graf Radolinski a. Borzenciwsko, die Hrn. Kaufl. Gohl a. Berlin, Kunsemüller u. Schmidt a. Breslau, l. in Lauk's Hôtel de Rome; Hr. Insp. Baranowski aus Podolin, die Hrn. Gutsb. v. Roznowski aus Arcugowo, Witwer aus Słoczyn, Proski aus Pieruszewo, die Hrn. Pröbste Golski aus Dakow, Kaller aus Nino, Hr. Distr.-Commiss. Jacobi aus Konojady, l. im Hôtel de Dresde; Hr. Oberförster Klaft und Hr. Haushofmstr. Lewier aus Rogalin, l. im weißen Adler; Hr. Gutsb. Bernhard aus Niestronno, Hr. Rendant Rabmühl aus Gr. Gutowy, Hr. Wirthsch.-Beamter Gäsel a. Sędziwojewo, l. im Hôtel de Pologne; Hr. Handelsm. Szajkowski und die Hrn. Kaufl. Brand aus Neustadt a. W., Goldwasser aus Witkowo, l. im Eichborn.

---

1) Oeffentlicher Verkauf zum Zweck einer Auseinandersetzung.

Ober-Landes-Gericht zu Posen.

Das adliche Rittergut Popowo nebst dem Dorfe Obrzno, im Kreise Birnbaum, landschaftlich mit Einschluß der Forsten abgeschätzt auf 22059 Rthlr. 21 sgr. 11 pf., soll am 11. Mai 1846. Vormittags um 10 Uhr an ordentlicher Gerichtsstelle subhastirt werden.

Die Taxe nebst Hypothekenschein und Bedingungen können in unserem IV. Geschäfts-Büreau eingesehen werden.

Die dem Aufenthalte nach unbekannten Miteigenthümer als:

Die Gebrüder Theodor Vincent und

Sprzedaż publiczna celem uczynienia działów.

Sąd Nad-Ziemiański w Poznaniu.

Dobra ziemskie Popowo wraz z wsią Debrzno, w powiecie Międzychodskim, przez Dyrekcyą Ziemstwa włącznie z borami oszacowane na 22,059 tal. 21 sgr. 11 fen., mają być dnia 11. Maja 1846. przed południem o godzinie 10. w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedane.

Taxa wraz z wykazem hypotecznym i warunkami przejrzane być mogą w właściwém biórze Sądu naszego.

Współwłaściciele z pobytu niewiadomi, jako to:

Teodor Wincenty i Antoni Stani-

Anton Stanislaus D'Alphonçe, so wie die Erben des Karl von Oppen u. des Thadeus Wladimir Magloire D'Alphonçe,

werden hierzu öffentlich vorgeladen.

Außerdem werden alle unbekannten Real-Prätendenten aufgefordert, sich bei Vermeidung der Präklusion spätestens in diesem Termine zu melden.

Posen, den 4. Oktober 1845.

Königl. Ober-Landes-Gericht; I. Abtheilung.

sław bracia d'Alfonçe, oraz sukcessorowie Karola Oppen i Tadeusza Włodzimierza Magloire d'Alfonçe,

zapozywają się na takowy publicznie.

Oprócz tego wzywają się wszyscy nieznajomi pretendenci realni, aby się pod uniknieniem prekluzyi najpóźniéj w terminie niniejszém zgłosili.

Poznań, dnia 4. Października 1845.

Król. Sąd Nad-Ziemiański. Wydziału I.

---

2) Bekanntmachung. In Folge höherer Anordnung soll die Königliche Weidenpflanzung am Dome hierselbst vom 1. April c. ab auf sechs hinter einander folgende Jahre im Wege der Licitation, mit Vorbehalt der höheren Genehmigung, verpachtet werden. Der diesfällige Termin ist auf Donnerstag den 19 Februar c. Vormittags 10 Uhr in der Dammgasse Nr. 1. im rothen Kruge anberaumt, zu welchem Pachtliebhaber mit dem Bemerken eingeladen werden, daß die Verpachtungs-Bedingungen bei dem Unterzeichneten in den Vormittagsstunden von 9 bis 12 Uhr, so wie auch bei der Licitation eingesehen werden können.

Posen, den 17. Januar 1846. Der Wasserbau-Inspektor Saltzmann.

---

3) Die Vertheidigung des Grafen Ed. Raczynski, von ihm selbst geschrieben, nebst einem Vorwort von seiner Ehefrau, so wie der Beschreibung der Piasten-Capelle mit Zeichnungen, verließ in diesen Tagen die Presse und ist zu haben in der Neuen Buchhandlung, das Exemplar à 2 Rthlr.

---

4) Z powodu zaszłych okoliczności, wieczór tańcujący zapowiedziany na dzień 25. Stycznia b. r. w Szamotułach, na wsparcie ubogich, odwołuje się niniejszém z nadmienieniem: iż posiadający bilety, gdyby nie życzyli zostawić na cel zamierzony, złożonego datku, zgłosić się raczą na piśmie do Podskarbiego w Kąsinowie pod Szamotułami, a za zwrotem biletu aż do dnia 30. Stycznia r. b. odebrać pieniądze mogą. Niezgłaszający się zaś do pomienionego czasu uważani będą, iż daną ofiarę na ubogich składają korzyść, która niebawem po terminie upłynionym, na ten cel użytą zostanie.

Dyrekcya towarzystwa okolicy Szamotulskiéj.

---

5) *Dictator*. Od r. 1825. nie miałem jeszcze tak dobranych wełnistych tryków, jak dziś z kilkuset wybierając tutaj nabyć można. Przez lat więc dwadzieścia pracując w téj gałęzi, nie szczędząc mozołu rzetelnym głosem zapewnić mogę, że żadna sukcessyjna choroba w Ludomach nie istnieje, że produkt wełny celom wyrobowym odpowiada. Można u mnie kilka dziesiąt tryków do najlepszych zarodowych owczarń wybrać, a reszta do poprawy wszelkiego rodzaju owiec jest zdatna. Ale jakże ja sobie nadto ufam! czyliż mogę moim życzeniom braterskim i dążności ku dobru publicznemu tyle dowierzać siły, aby zwyciężyć nad uporczywym przesądem jeszcze tylko wprawdzie u kilku posiedzicieli istnącym, że do zarodowych owczarń naszego Xięstwa, koniecznie wypada jechać do Szląska, Saxonii i Austryi, a tam halten sie zu knaten łatwiéj Czechowi 50, 100 lub 500 dukatów sypnąć, jak tutaj marnie wyrzucić 5, 10, 20, 100! A czyliż do poprawy średnich owczarń potrzeba nam uwzględniać wybierki do Poznania i kraju z zagranicy z chorobami przybywające, niemamyż tutaj Chobienic, Sokolnik, Luboni, Dębna, Turwi, na akcye utworzonéj z owczarni Samostrzela, Piotrkowic i Ludom? Czyliż nie zwyciężył Diktator wszędzie, na wystawach 1839. w Poczdamiu, 1830. w Wrocławiu i Poznaniu? Czyliż dziesięćletni wiek tego wysławionego stworzenia nie zabezpiecza zdrowia jego potomstwa? Czyliż Ludomska wełna wszędzie za granicą najwyższéj nie osięga ceny? Ale ja się zapewne nie mylę, że wszystkich nie przekonam, bo tutaj urodzony tryk beczy forte a tamtejszy piano! Do was, szanowni Obywatele, co moje podzielacie zdanie, których zaufanie do mego życzliwego serca, było powodem, że wszystkie tryki w zeszłym roku rozebrane zostały, nie unoszą się powyższe uwagi, wam tylko nadmienić mi wypada, że w tym roku ostatnia klassa z grubą obfitą wełną od owiec, które w Eckersdorf już kotne nabyłem, nie istnieje; cieńsze wełniste ją zastępują i że przez wzgląd uciążliwego czasu ceny 20 proCt. dla was zostały zniżone, a tym obywatelom, których nurty Mory, Odry i Elby dotąd uwodzić zdołały, niech magnetyczna siła miłości ziemi naszé utoruje do Ludom drogę, gdzie mnie od 22. do ostatniego dnia każdego miesiąca zastać można.

Ignacy Lipski.
